

Sygn. akt I Ca 436/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa S. C.

przeciwko K. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 24 września 2015 roku, sygnatura akt I C 1026/14

1. oddała apelację;
2. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 436/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa S. C. przeciwko K. C. o zapłatę zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.887,32 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.404,48 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2.), orzekł o kosztach procesu (pkt 3.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 4.).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Powód S. C. jest głównym najemcą lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) (...). Umowa najmu została zawarta w roku 1987 lub 1988, w czasie kiedy strony pozostawały w związku małżeńskim. Lokal wchodzi do zasobu mieszkaniowego Gminy M. S., reprezentowanej przy zawieraniu umów najmu przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w S..

W dniu 17 lutego 2011 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu wydał w sprawie I 1C 397/09 wyrok rozwiązujący związek małżeński powoda i pozwanej zawarty w dniu 29 stycznia 1972 roku. W punkcie 2 wyroku ustalono sposób korzystania przez strony z mieszkania położonego w S. przy ulicy (...) (...) przez czas po orzeczeniu rozwodu w ten sposób, że powód ma korzystać na zasadzie wyłączności z pierwszego pokoju po lewej stronie, stojąc plecami do drzwi wejściowych, natomiast pozwana ma korzystać na zasadzie wyłączności z pozostałych dwóch pokoi, a z pozostałych pomieszczeń strony mają korzystać wspólnie. Wyrok jest prawomocny od dnia 01 kwietnia 2011 roku.

Powód S. C. zwracał się do pozwanej pismami z dnia 14 kwietnia 2011 roku oraz 4 maja 2011 roku o zwrócenie mu kwot, które uiścił tytułem czynszu stosownie do zajmowanej przez pozwaną powierzchni. Strony nie ustalały między sobą zasad ponoszenia opłat czynszowych. W toku sprawy o rozwód pozwany powiedział, że będzie opłacać czynsz.

Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) (...) wynosi 73,10 m², w tym pokój - 19,50 m², pokój - 20,90 m², kuchnia - 17,40 m², przedpokój - 6,50 m², inne pomieszczenia - 8,80 m². Powód zajmuje pokój o powierzchni 19,50 m², a pozwana zajmuje pokój o powierzchni 20,90 m² oraz drugi pokój o powierzchni około 3 m². Ten najmniejszy pokój wchodzi w skład pomieszczenia opisanego w zaświadczeniu wydanym przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w S. jako inne pomieszczenia o powierzchni 8,80 m².

Do grudnia 2014 roku powód S. C. przebywał w mieszkaniu położonym w S. przy ulicy (...) (...) sporadycznie, czasami nocował. Od grudnia 2014 roku powód zamieszkał w tym mieszkaniu na stałe. Córka stron I. G. od września 2011 roku opiekuje się powódką, ponieważ przeszła ona udar. I. G. od tego czasu praktycznie zamieszkuje u pozwanej wraz z dziećmi, w pomieszczeniach przez nią zajmowanych, natomiast zameldowana jest w S. przy ulicy (...) w domu należącym do teściów. Ponadto pozwana wybudowała dom w S. pod S.. W mieszkaniu tym zameldowany jest także syn stron R. C., który nie mieszka w nim od około 8 lat. Pozwana od dłuższego czasu jeździ do córki U. Z., która mieszka w Ł.. Pomagała jej przy opiece nad dzieckiem. Do mieszkania do S. wracała na weekendy, a wówczas opiekowała się nią córka I. G. przebywając w tych okresach ze swoją rodziną w pomieszczeniach zajmowanych przez pozwaną.

Łączne opłaty czynszowe są opłacane przez powoda, a opał oraz inne koszty związane z bieżącymi remontami ponosi pozwana. Opłaty za energię elektryczną uiszcza córka stron I. G.. W styczniu 2015 roku powód założył w zajmowanym przez

siebie pokoju podlicznik energii elektrycznej. Od jesieni 2014 roku w garażu zajmowanym przez powoda nie ma prądu. Do tego czasu prąd był podciągnięty z gniazdka znajdującego się w kuchni mieszkania zajmowanego przez strony.

Łączny czynsz miesięczny za lokal mieszkalny wynosił: w okresie od 1 stycznia 2011 roku do końca sierpnia 2011 roku - 235,77 zł, w okresie od 1 września 2011 roku do 1 stycznia 2012 roku - 253,32 zł, w okresie od 1 stycznia 2012 roku do 1 października 2012 roku - 278,10 zł, a od 1 lipca 2013 roku wynosi 282,88 zł. Czynsz należny wynajmującemu za okres od lutego 2011 roku do lutego 2014 roku wyniósł 9 774,65 zł, a za okres od kwietnia 2014 roku do sierpnia 2015 roku wyniósł 4.808,96 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Powołując się na art. 30 § 1 k.r.o., art.680¹ k.c. i art. 688¹ k.c. Sąd wskazał, że w okolicznościach sprawy strony były dłużnikami solidarnymi w stosunku do wynajmującego, pomimo rozwiązania przez rozwód ich związku małżeńskiego.

Następnie na podstawie art. 376 § 1 k.c. Sąd stwierdził, że powód zgłaszając roszczenie regresowe, obejmujące należności czynszowe obliczone proporcjonalnie do powierzchni zajmowanej przez pozwaną, obowiązany był wykazać istnienie i treść porozumienia łączącego go z pozwaną, co do uzgodnienia takiego sposobu rozliczeń należności czynszowych, w ramach istniejącego pomiędzy stronami stosunku wewnętrznego. Przy braku inicjatywy dowodowej w tym zakresie, Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od reguły określonej w art. 376 § 1 in fine k.c. Strony w istocie nie ustaliły między sobą zasad ponoszenia opłat związanych z użytkowaniem zajmowanego przez nich lokalu. Ustaleń takich Sąd nie poczynił, jak chce tego pozwana, w oparciu o wypowiedzi powoda w czasie jednej z rozpraw w sprawie o rozwód, z której wynikało, że powód opłacał czynsz i nadal będzie go opłacać. Sąd nie doszukał się w tej

wypowiedzi deklaracji powoda, że rezygnuje z roszczeń regresowych względem pozwanej z tytułu uiszczonych przez niego opłat czynszowych. Jak zeznał powód, musiał płacić czynsz ponieważ był głównym najemcą, a nie regulowanie tych należności mogłoby doprowadzić do wypowiedzenia umowy najmu. Taka ocena jest tym bardziej zasadna, że już w 2011 roku powód zwracał się do pozwanej o zwrot opłacanego przez niego czynszu proporcjonalnie do powierzchni mieszkania zajmowanej przez pozwaną. Przyjmując powyższe, Sąd obciążył pozwaną połową wykazanych przez powoda należności czynszowych, w czasookresie objętym sporem. Na wartość dochodzonego roszczenia składały się: kwota 9.774,65 zł za okres od lutego 2011 roku do lutego 2014 roku oraz 4 808,96 zł za okres od kwietnia 2014 roku do sierpnia 2015 roku.

Zdaniem Sądu brak było w sprawie podstaw do rozłożenia należności regresowych dochodzonych przez powoda na trzy części, uwzględniając tym samym fakt zamieszkiwania w lokalu przez córkę stron I. G. (co znamienne, żadna ze stron nie wnosiła o obciążenie I. G. częścią należności czynszowych). W ocenie Sądu przebywanie w lokalu przez I. G. mieściło się w zakresie prawa pozwanej do wyłącznego korzystania z jej części lokalu i nie wykraczało poza te granice. Było ono przy tym motywowane koniecznością sprawowania nad pozwaną opieki. W konsekwencji Sąd uznał, że brak było postaw do przyjęcia, iż I. G. zamieszkiwała w lokalu przez oznaczony czas z zamiarem stałego pobytu, co stanowiłoby przesłankę obciążenia jej częściowo zapłatą czynszu (art. 25-28 k.c.). Sąd zaznaczył, że I. G. w czasookresie objętym żądaniem pozwu pozostawała zameldowana w S. przy ul. (...), stale zamieszkując wraz ze swoją rodziną w domu teściów. Jednocześnie w okresie tym budowała dom w miejscowości S. pod S..

Biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd stwierdził, że brak było podstaw do uwzględnienia podnoszonego przez pozwaną w sprzeciwie żądania rozliczenia w niniejszym postępowaniu ponoszonych przez nią kosztów ogrzewania, energii elektrycznej oraz przeprowadzonych remontów.

W ocenie Sądu pozwana nie udowodniła ponoszonych z tego tytułu wydatków, co do ich wysokości, nie przedkładając, poza własnymi twierdzeniami w tym zakresie, jakiegokolwiek materiału dowodowego, który mógłby podlegać ocenie Sądu, a który wskazywałby na poniesienie określonych wydatków w danym czasookresie. Sąd zwrócił uwagę, że to I. G., nie zaś pozwana, regulowała opłaty za energię elektryczną, pomagając w ten sposób swoje matce.

Sąd wyjaśnił, że w tych warunkach drugorzędne znaczenie miała ocena charakteru zgłoszonego przez pozwaną roszczenia; czy to jako zarzutu potrącenia (na co wskazywałaby treść sprzeciwu od nakazu zapłaty), czy też jako powództwa wzajemnego (co pozwana postulowała w czasie rozprawy poprzedzającej ogłoszenie wyroku). Sąd uznał, że brak inicjatywy dowodowej pozwanej w omawianym zakresie, nie potwierdził faktu przysługiwania jej względem powoda jakiegokolwiek roszczenia z znaczeniu materialnoprawnym, w określonych rozmiarach.

Kierując się powyżej opisanymi motywami, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.887, 32 zł (1/2 x 9.774,65 zł) z odsetkami ustawowymi od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2 404,48 zł (1/2 x 4.808,96 zł) z odsetkami ustawowymi od dnia 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., z kolei rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. na zasadzie ich stosunkowego rozdzielenia.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się pozwana, która zaskarżyła przedmiotowy wyrok w części w zakresie pkt. 1., 3. i 4., zarzucając mu naruszenie:

- art. 233 § 1 w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego oraz dokonanie oceny sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i przyjęcie, że pozwana nie udowodniła roszczeń zgłaszanych do potrącenia oraz że opłaty za prąd uiszcza córka pozwanej - I. G. w ramach świadczenia pomocy finansowej matce podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego wskazuje na to, że opłat tych dokonuje pozwana za pośrednictwem córki poprzez świadczenie pomocy

przez I. G. w zakresie jedynie obsługi technicznej - dokonywania przelewów przez Internet, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego objętego zarzutem z pkt. b);

- art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji występowania po stronie pozwanej uzasadnionego wypadku, przemawiającego za rozłożeniem zasądzonych należności na raty adekwatnie do możliwości finansowych pozwanej;

- art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanej kosztami procesu, mimo tego, że po jej stronie zachodzi uzasadniony wypadek przemawiający za nie obciążaniem jej tymi kosztami w całości;

- art. 5 k.p.c. poprzez udzielenie pozwanej wadliwych pouczeń w zakresie możliwości złożenia wniosku o wyznaczenie jej adwokata z urzędu poprzez udzielenie informacji, że może z tego tytułu ponieść koszty zastępstwa procesowego, co wpłynęło na odmowę pozwanej co do przyznania jej pełnomocnika z urzędu z uwagi na jej ciężką sytuację materialną, a za przyznaniem jej pełnomocnika z urzędu przemawiała nieporadność pozwanej na rozprawach oraz korzystanie przez powoda z profesjonalnego pełnomocnika; o nieporadności pozwanej w ochronie swych praw świadczy przebieg postępowania, a jednocześnie brak woli Sądu przyjmowania od niej wnioskowanych pism i dokumentów, co uzasadnia złożenie tych wniosków dowodowych na tym etapie postępowania;

- art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 688¹ § 1 i 2 k.c. poprzez zasądzenie należności bez uwzględnienia zarzutu potrącenia podnoszonego przez pozwaną w kwocie przez nią udokumentowanej potwierdzeniami zapłaty za prąd tj. w kwocie 2707,51 zł (1/2 z kwoty 5207,51 zł) oraz z tytułu przyznanych, nie zakwestionowanych przez pozwanego w toku procesu przysługujących jej roszczeń z tytułu kosztów poniesionych na zakup opału w sezonie grzewczym w kwocie 1.500 zł (1/2 z 3.000 zł);

- art. 5 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa, gdy dochodzone przez powoda roszczenie godzi w zasady współzycia społecznego, biorąc pod uwagę ciężką sytuację materialną pozwanej i korzystną sytuację materialną powoda, a w konsekwencji obciążenie pozwanej udziałem w ponoszeniu kosztów czynszu w sytuacji braku wykonywania zobowiązań przez pozwanego w zakresie ponoszenia innych opłat związanych z zajmowaniem mieszkania

i ponoszenia ich wyłącznie przez pozwaną, jednocześnie nie uwzględnienie spoczywającego na byłym małżonku obowiązku wspierania drugiego małżonka w sytuacji, gdy znajduje się w niedostatku, co zachodzi po stronie pozwanej.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1. poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie poprzez pomniejszenie zasądzonej łącznie kwoty 7.291,80 zł o kwotę nadającą się do potrącenia - 6707,51 zł, w pkt. 3. i 4. wyroku poprzez nieobciążanie K. C. kosztami procesu. Na wypadek nieuwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa apelująca wniosła o zastosowanie art. 320 k.p.c. i rozłożenie zasądzonych roszczeń na raty w łącznej kwocie po 100 zł miesięcznie.

Apelująca wniosła także o przeprowadzenie dowodów z pisma pozwanej zawierającego tabelę dokonanych przez nią opłat za prąd w dniach 02.09.2014r., 07.11.2014r., 02.01.2015r., 03.03.2015r., 04.05.2015r., 04.07.2015r., 04.09.2015r. wraz z potwierdzeniami przelewów i potwierdzeniami zapłaty oraz pokrycia opłat związanych z zakupem opału w sezonie grzewczym, jak również poniesionych kosztów remontów mieszkania na okoliczność potwierdzenia zasadności zgłoszonych zarzutów potrącenia tych kwot oraz dbałości przez nią o mieszkanie zajmowane wspólnie przez strony. Dopuszczenie tych dowodów na etapie postępowania odwoławczego uzasadnia okoliczność, że pozwana została pozbawiona w I instancji możliwości złożenia tych dokumentów, mimo okazania ich Sądowi wraz z egzemplarzami dla strony przeciwnej. Sąd nie wykazał woli załączenia ich do akt sprawy, co uniemożliwiło jej uczestniczenie w postępowaniu dowodowym na równi z powodem reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Porządkując argumentację Sąd Okręgowy wskazuje, że niniejsza sprawa o zapłatę toczyła się w trybie procesu, a zatem roszczenia wzajemne zgłoszone przez stronę pozwaną, która została wciągnięta w spór w wyniku działania zainicjowanego przez inną osobę występującą w sprawie w roli powoda mogą być rozpoznawane wyłącznie w trybie zgłoszenia powództwa wzajemnego lub skutecznego zgłoszenia zarzutu potrącenia. Pozwana może stać się powodem, czyli osobą żądającą udzielenia jej przez Sąd ochrony wyłącznie poprzez wytoczenie własnego powództwa lub w ramach powództwa wytoczonego przeciwko niej przez inną osobę poprzez zgłoszenie powództwa wzajemnego.

Pozwana nie wytoczyła natomiast powództwa wzajemnego, ponieważ sformułowane na rozprawie w dniu 10 września 2015 roku żądanie zasądzenia na jej rzecz określonych kwot pieniężnych było co najmniej spóźnione.

Zgodnie z art. 204 § 1 k.p.c. powództwo wzajemne można wytoczyć bądź w odpowiedzi na pozew, bądź oddzielnie, nie później jednak niż na pierwszej rozprawie, albo w sprzeciwie od wyroku zaocznego. Ponadto pozew wzajemny powinien spełniać określone warunki formalne przewidziane w art. 187 k.p.c., a więc spełniać wymóg formy pisemnej.

Tymczasem K. C. zawarła swoje żądanie w oświadczeniu złożonym do protokołu na ostatniej rozprawie przed Sądem Rejonowym.

Dlatego żądanie zasądzenia na rzecz pozwanej od powoda jakichkolwiek pieniędzy w procesie przez niego zainicjowanym jako spóźnione i nieodpowiadające wymogom formy pisemnej nie mogło zostać potraktowane jako powództwo wzajemne.

Podobnie nie było podstaw do potraktowania żądania pozwanej jako zarzutu potrącenia, gdyż pozwana nie udowodniła spełnienia przez nią przesłanek niezbędnych do skutecznego potrącenia jej wierzytelności z wierzytelności powoda.

W związku z powyższym należało dojść do wniosku, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 498 § 1 i 2 w zw. z art. 688¹ § 1 i 2 k.c.

W myśl art. 498 § 1 i 2 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym; wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Odnosnie do zarzutu potrącenia - przepis art. 498 § 1 k.c. - jest jednoznacznie w orzecznictwie i doktrynie wykładany jako kompensacyjny sposób regulowania zobowiązań wówczas, gdy obie strony są wobec siebie równocześnie dłużnikami i wierzycielami a przedmioty ich przeciwnych wierzytelności są jednorodnjajowe. W wyniku potrącenia wierzytelności wzajemnej następuje umorzenie obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Czyli dłużnik potrącający płaci swój dług umorzeniem wierzytelności, jaką ma wobec wierzyciela. Skutki prawne potrącenia są równoznaczne ze skutkami zapłaty (spełnienia oświadczenia). Potrącenie zatem ma charakter definitywny i nieodwoalny, a jako sposób umorzenia wierzytelności następuje w uproszczonym, szczególnym trybie, pożądanym z punktu widzenia ekonomii postępowania oraz oszczędności kosztów związanych ze spełnieniem świadczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1998 r., I CKN 892/97, Lex nr 686062).

Przenosząc przedstawione rozważania na grunt niniejszej sprawy, trzeba stwierdzić, że skarżąca nie udowodniła istnienia swojej wierzytelności względem powoda, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Trzeba pamiętać, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, jest jej ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa (zob. art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia

przedstawionych twierdzeń o faktach (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 marca 2015 roku, I ACa 833/14, Lex nr 1770860).

Istnienie oraz wysokość wierzytelności nie wynikają ze zgromadzonego materiału procesowego, a zwłaszcza z dowodów zaofiarowanych przez pozwaną. Dlatego też oświadczenie pozwanej o potrąceniu nie mogło doprowadzić nawet do częściowego umorzenia wierzytelności powoda.

Ustosunkowując się następnie do zarzutu naruszenia art. 5 k.p.c. należy podnieść, że w realiach niniejszej sprawy nie doszło do uchybienia wymienionego przepisu.

Zgodnie z art. 5 k.p.c. w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych.

Biorąc pod uwagę treść przytoczonego przepisu, trzeba stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie miał jakichkolwiek podstaw, aby uznać, że pozwana wymaga udzielenia jej pouczenia o możliwości skorzystania z dobrodziejstwa ustanowienia dla niej pełnomocnika z urzędu. Skarżąca zarówno w sprzeciwie, jak i na rozprawach czytelnie prezentowała swoje stanowisko procesowe. Fakt, że jej czynności procesowe w konsekwencji nie doprowadziły do oczekiwanego przez nią rezultatu jest wynikiem oceny materiału dowodowego do której dokonania sąd jest uprawniony w procesie orzekania.

Podobnie nietrafnym jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 230 k.p.c. Omawiany zarzut w części, w której skarżąca ogólnie kwestionuje, że Sąd Rejonowy niesłusznie przyjął, że pozwana nie udowodniła roszczeń zgłaszanych do potrącenia w istocie dotyczy uchybienia przepisom prawa materialnego, tj. art. 498 § 1 i 2 k.c., a więc zostanie omówiony w dalszej części uzasadnienia.

W tym miejscu natomiast trzeba skoncentrować uwagę na twierdzeniach pozwanej odnoszących się do błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że opłaty za prąd uiszczala córka pozwanej - I. G. w ramach świadczenia pomocy finansowej matce.

Należy stwierdzić, że zarzut błędów w ustaleniach faktycznych z reguły łączy się z wadliwą oceną dowodów, a więc z naruszeniem przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowe postawienie omawianego zarzutu wymaga nie tylko wskazania konkretnych dowodów przeprowadzonych w sprawie, ale także podania, w czym skarżąca upatruje wadliwość ich oceny i jej wpływ na ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (vide: wyrok SN z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, MoP 2004, nr 10, s.439, wyrok SN z 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LexPolonica nr 1633068, wyrok SN z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, „Prawo Bankowe” 2006, nr 5, s. 12).

Mając na uwadze powyższe, wypadało uznać, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego. Z przedłożonych przez pozwaną faktur nie wynika, aby to skarżąca ponosiła koszt energii elektrycznej w okresie od 31 grudnia 2014 roku

do 30 czerwca 2014 roku (k. 60, 62 – 73, 75), lecz że czyniła to jej córka I. G.. Wersji apelującej, jakoby rola jej córki sprowadzała się jedynie do wykonywania czynności technicznej w postaci przelewu internetowego, natomiast pozwana ponosiła ciężar tych kosztów nie ma wsparcia w przedstawionych przez nią dowodach. Brak jest dowodu potwierdzającego darowiznę tych środków finansowych do majątku pozwanej, a ponadto I. G. zeznała (k. 99), że jej matka co miesiąc odkłada 100 zł, które to pieniądze są przeznaczone czy to na opał, czy to na energię. Wymieniona przez świadka suma pieniędzy zupełnie nie odpowiada kwotom przekazywanym przez pozwaną na poczet energii elektrycznej (wysokość comiesięcznych rachunków za prąd każdorazowo znacznie przekraczała 100 zł), jak również kwotom wydatkowanym na zakup drewna i miału.

Powyższej konstatacji nie zmienia załączony do apelacji materiał procesowy.

Sąd Okręgowy uznał, że przedłożone faktury za energię elektryczną za okres

od 2 września 2014 roku do 4 września 2015 roku podobnie jak dokumenty ujawnione w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie mogą stanowić dowodu na okoliczność uiszczania przez skarżącą kosztów w postulowanej przez nią wysokości.

Ponadto samo oświadczenie pozwanej o wydatkowaniu pieniędzy na poczet kosztów ogrzewania oraz malowania mieszkania (k. 130) nie może stanowić przekonującego dowodu w niniejszej sprawie.

Trzeba również dodać, że korzystnych dla skarżącej ustaleń nie można było dokonać w drodze dorozumianego przyznania, o którym mowa w art. 230 k.p.c.

Pełnomocnik powoda już na rozprawie w dniu 4 listopada 2014 roku (k. 85) oświadczył bowiem, że nie wyraża zgody na potrącenie kwot uiszczonych przez pozwaną z tytułu zapłaty za energię elektryczną, a także za ogrzewanie mieszkania i podgrzewanie wody. Tym samym nie można było uznać, że strona powodowa nie wypowiedziała się co do twierdzeń pozwanej i że Sąd mając na uwadze wyniki całej sprawy powinien był uznać za przyznane poniesienie przez apelującą wskazanych przez nią kosztów.

Pozwana poza niesprostaniem obowiązkowi udowodnienia istnienia przysługującej jej wierzytelności nie przedłożyła również dowodu na to, że skutecznie złożyła wobec powoda oświadczenie o potrąceniu swoich wierzytelności z wierzytelnością powoda.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji podzielił prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i uznał je za własne.

Z przedstawionych względów nie zasługiwał również na akceptację zarzut naruszenia art. 5 k.c.

Powoływanie się na naruszenie zasad współżycia społecznego wymaga wskazania, jaka konkretnie zasada została naruszona oraz podania pełnej jej treści (por. wyr. SN z dnia 14 października 1998r., II CKN 928/97, OSNC 1999, nr 4, poz. 75, z aprobowaną glosą M. Niedośpiała, PIP 2000, z. 3, s. 101; orz. SN z dnia 20 grudnia 2006r., IV CSK 263/06, Lex nr 257664; orz. SA w Krakowie z dnia 6 czerwca 2006r., II AKa 86/06, KZS 2006, z. 7-8, poz. 108), czego skarżąca nie uczyniła. W szczególności sama różnica w statusie majątkowym stron nie może uzasadniać oddalenia powództwa.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c. należy podkreślić, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest instytucją o charakterze wyjątkowym, wobec czego należy ją stosować w sytuacjach zasługujących na szczególne uwzględnienie. Ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może bowiem być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 4 września 2014 roku, sygn. akt I ACa 290/14, Lex nr 1506254).

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika co prawda, że pozwana jest osobą ubogą, która pobiera emeryturę w niewielkiej wysokości 934,52 zł miesięcznie oraz nie posiada żadnego majątku. Trzeba jednak podkreślić, że przeciwko rozłożeniu świadczenia na raty przemawiają względy słusznościowe, gdyż zasądzone na rzecz powoda świadczenie w wysokości 7.291,80 zł wymagałoby rozłożenia przynajmniej na 145 rat, a zatem uzyskalby on zaspokojenie swego roszczenia dopiero po 12 latach. Pozbawienie zatem powoda możliwości naliczania odsetek za zwłokę w płatności przez okres 12 lat w sytuacji w której pozwana odmawiając uczestnictwa w regulowaniu czynszu na zasadzie wyłączności korzystała z mieszkania za które opłaty ponosił wyłącznie powód jest po prostu niesprawiedliwe.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie było również przesłanek do zastosowania art. 102 k.p.c w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Pozwana, niemająca nikogo innego na utrzymaniu, powołując się na wysokość dochodów nie podała innych okoliczności, które usprawiedliwiałyby wyłączenie reguły,

że ten kto przegrał spór zwraca koszty procesu temu, czyje racje zostały uznane za słuszne (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2007 r., V CSK 292/06, niepubl. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07 niepubl., postanowienie SN z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753).

Okoliczność związana z trudną sytuacją materialną, niepoparta powołaniem się na inne jeszcze pozamaterialne argumenty nie wystarcza do uznania, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za nieobciążaniem pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony przeciwnej. Same potrzeby życiowe pozwanej, nawet te o podstawowej doniosłości, nie mogą być realizowane kosztem słusznych interesów strony, która wygrała proces.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd odwoławczy na zasadzie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. postanowił natomiast nie obciążać jej kosztami postępowania apelacyjnego, uznając, że wywiedziona apelacja nie dotyczyła prawidłowości roszczenia powoda, lecz jej własnych roszczeń przeciwko powodowi, które pozostawały bez wpływu na prawidłowość zaskarżonego wyroku, ponieważ powinny zostać zgłoszone do rozpoznania w jej własnym powództwie o zapłatę przeciwko byłemu mężowi albo w powództwie wzajemnym, którego nie wytoczyła.